



**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Zastępca**  
**Rzecznika Praw Obywatelskich**  
*dr Jerzy ŚWIĄTKIEWICZ*

00-090 Warszawa  
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00  
Fax 827 64 53

Warszawa, 24 sierpnia 2001 r.

35238

RPO/386956/01/I/AA

Pan  
ANDRZEJ RYŚ  
Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia

Szanowny Panie Ministrze

Otrzymałem list, w którym pielęgniarki zwracają się z prośbą o interwencję w sprawie powołania w 1996 r. Nowosądeckiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych (kopia listu w załączeniu). W ocenie autorów listu, powołanie wspomnianej Izby nastąpiło nielegalnie i wbrew woli środowiska pielęgniarek i położnych z byłego województwa nowosądeckiego. Na tę okoliczność załączają opinie prawne Profesorów: Jana Zimmermana z Katedry Postępowania Administracyjnego Uniwersytetu Jagiellońskiego i Jacka Jagielskiego z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego oraz Jerzego Stępnia, a także wyrok Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 18 września 1998 r. w sprawie legitymacji Rady Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych do wykonywania uprawnień z rachunku bankowego (Sygn. akt IC.670/97) oraz postanowienie z dnia 21 lipca 1998 r. Prezesa Najwyższej Izby Kontroli (pismo Nr DO/WO-0023-115/98/W) zatwierdzające uchwałę Komisji Odwoławczej NIK z dnia 2 czerwca 1998 r. w zakresie wykorzystania dotacji budżetowych przyznanych izbom pielęgniarek i położnych w latach 1996-1997.

W świetle powołanych wyżej opinii prawnych, uchwała Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych Nr 29/96 z dnia 29 marca 1996 r. w sprawie utworzenia Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Nowym Sączu nie posiada dostatecznego oparcia w przepisach obowiązującego prawa i jest nielegalna. Art 2 ust. 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1991 r. o samorządzie pielęgniarek i położnych (Dz. U. Nr 41, poz. 178 z póź. zm.), zdaniem autorów opinii, nie upoważnia Naczelnej Rady Pielęgniarek i

Położnych do samodzielnego ustanawiania okręgowych izb samorządu. Takie upoważnienie nie wynika również z innych przepisów ustawy, powołanych w podstawie prawnej kwestionowanej uchwały, a mianowicie art. 33 ust. 1 pkt 7 oraz art. 68 ust. 2 ustawy.

Również Sąd Wojewódzki stwierdza w uzasadnieniu powołanego wyroku, iż "przewidziane w art. 2 ust. 2 ustawy, prawo Naczelnej Rady do określenia siedziby i obszaru działalności izb samorządu pielęgniarek i położnych nie jest równoznaczne z prawem do ich kreowania... Naczelna Rada nie tylko działała bez podstawy prawnej, ale dopuściła się naruszenia prawa naruszając integralność Małopolskiej Izby PiP". Dla potrzeb prowadzonego postępowania Sąd "za nieważną uznał uchwałę Nr 29 Naczelnej Rady z dnia 28 marca 1996 r. w sprawie utworzenia Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Nowym Sączu".

W świetle listu, 93% pielęgniarek i położnych opowiedziało się w referendum na terenie b. Województwa Nowosądeckiego za przynależnością do Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych. Na wniosek tego środowiska, XI Okręgowy Zjazd Delegatów Małopolskiej Izby przyjął wniosek o przynależności czynnych zawodowo pielęgniarek i położnych do Małopolskiej Izby. Natomiast III Krajowy Zjazd Pielęgniarek i Położnych zdecydowaną większością głosów zobowiązał Naczelną Radę Pielęgniarek i Położnych do uporządkowania sprawy Izby Nowosądeckiej.

Powstała sytuacja kłóci się niewątpliwie z ideą samorządności, utrudnia pracę samorządu zawodowego pielęgniarek i położnych w terenie, jak również jest powodem uzasadnionego niezadowolenia części środowiska pielęgniarek i położnych. Sprawa ta skłania również do rozważenia kwestii potrzeby dookreślenia przepisów ustawy o samorządzie pielęgniarek i położnych w celu ściślejszego sformułowania kompetencji poszczególnych organów samorządu oraz środków nadzoru.

W związku z powyższym, na podstawie art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147), zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska w powyższej sprawie oraz rozważenie możliwości rozwiązania zaistniałego problemu. Będę wdzięczny za przekazanie informacji w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku

/-/ dr Jerzy Świątkiewicz